



Z Ewangelii św. Jana

Jezus powiedział do Nikodema: „Jak Mojżesz wywyższył węża na pustyni, tak potrzeba, by wywyższono Syna Człowieczego, aby każdy, kto w Niego wierzy, miał życie wieczne. Tak bowiem Bóg umiłował świat, że Syna swego Jednorodzonego dał, aby każdy, kto w Niego wierzy, nie zginął, ale miał życie wieczne. Albowiem Bóg nie posłał swego Syna na świat po to, aby świat potępił, ale po to, by świat został przez Niego zbawiony. Kto wierzy w Niego, nie podlega potępieniu; a kto nie wierzy, już został potępiony, bo nie uwierzył w imię Jednorodzonego Syna Bożego. A sąd polega na tym, że światło przyszło na świat, lecz ludzie bardziej umiłowali ciemność aniżeli światło: bo złe były ich uczynki. Każdy bowiem, kto się dopuszcza nieprawości, nienawidzi światła i nie zbliża się do światła, aby nie potępiono jego uczynków. Kto spełnia wymagania prawdy, zbliża się do światła, aby się okazało, że jego uczynki są dokonane w Bogu”. † Ян 3, 14–21 Na miłość odpowiedzieć miłością

Nikodem po rozmowie z Jezusem doznał łaski nawrócenia i zaczął stopniowo zmieniać swoje życie. A stało się to dlatego, że pokochał Wszechmocnego, na miłość odpowiedział miłością.

Zbawienie człowieka zależy od jego decyzji – przyjęcia lub odrzucenia miłości Bożej ukazanej w Chrystusie. Możemy na nią się otworzyć albo się od niej odwrócić. Możemy dalej trwać w ciemności albo podążać ku Światłości. Jeśli chcemy być zbawieni, powinniśmy uwierzyć w Boga, opowiedzieć się za Nim, stanąć po Jego stronie. Jednak każdy człowiek ma wolną wolę i Pan Bóg ją szanuje.

- ☐ Czy na miłość Boga odpowiadam miłością?
- ☐ Czy wyznaję wobec innych ludzi, że Jezus jest dla mnie Kimś naprawdę ważnym?